

*Witold Kaliński*

## KIRKUT

już nie jest ciepło ani zimno  
już nie jest ładnie ani brzydko  
choć kwiaty pachną i ognie drżą  
już nie ma oczu pod powiek łą

już nie jest mądrze ani głupio  
już nie posądzi cię nikt o upór  
ostygły wargi wczoraj pragnące  
z czystego nieba mroźne słońce

już nie ty ze mną nie ja z tobą  
kroki na schodach pusto w domu  
już nie on z tobą nie ty z nim  
kroki przez czaszkę  
szary dym

10 grudnia 2002